

Sygn. akt I C 745 / 10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Krzysztof Rudnicki**

Protokolant: **Małgorzata Wąchala**

po rozpoznaniu w dniu 28.03.2014 r.

we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. K. (1)**

przeciwko **(...) Biuru (...) w W.**

o zapłatę 645 000 zł

I. zasądza od pozwanego na rzecz powódki **45 000 zł** (czterdzieści pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w sposób następujący:

- od kwoty 2 000 zł – od dnia 21.02.2008 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 43 000 zł – od dnia 24.12.2013 r. do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanego **6 209, 50 zł** kosztów procesu;

IV. zasądza od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu **2 404, 76 zł** nieopłaconych kosztów sądowych;

V. zasądza od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu **2 048, 41 zł** nieopłaconych kosztów sądowych, a w razie nieuiszczenia tej kwoty w terminie zarządza jej ściąganie z roszczenia zasądzonego na rzecz powódki w punkcie I wyroku;

VI. obciąża Skarb Państwa niepokrytymi kosztami sądowymi w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

Powódka K. K. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. 600 000 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia 11.09.2007 r. tytułem odszkodowania za poniesione straty w prowadzonym przez nią gospodarstwie agroturystycznym, których bezpośrednią przyczyną był wypadek samochodowy z dnia 10.09.2007 r. spowodowany przez D. K. objętego polisą OC u pozwanego, a także o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że dnia 10.09.2007 r. na drodze do M. doszło do wypadku, którym uczestniczyła powódka, jej mąż M. K. (1) oraz ich syn B. K.. Winnym spowodowania kolizji był D. K., posiadający polisę ubezpieczeniową w (...) S.A. Wina D. K. została stwierdzona prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Trzebnicy. W wyniku zderzenia rozległe obrażenia ciała odniósł zwłaszcza M. K. (1). Rany odniesione przez powódkę i B. K. nie były aż tak znaczne, jednak i one pozostawiły trwale uszkodzenie w ich zdrowiu.

Powódka podała też, że wspólnie z mężem prowadziła ośrodek agroturystyczny – Gospodarstwo (...) w miejscowości K. w gminie T., który był nastawiony na obsługę turystów, z uwzględnieniem turystyki konnej. Dodatkowo prowadzili i rozwijali hodowlę koni, a także świadczyli usługi pensjonatu koni. Wszystkie prace w gospodarstwie powódka i M. K. (1) wykonywali osobiście, jedynie doraźnie korzystając z pomocy osób postronnych. Powódka jako instruktor jeździectwa oraz sędzia (...) Związku (...) prowadziła osobiście naukę jazdy i rekreację konną, zajmowała się trenowaniem i układaniem koni oraz sprawowała nadzór nad hodowlą. Natomiast M. K. (1) zajmował się pozostałymi zajęciami sportowo – rekreacyjnymi, a także ciężkimi pracami w gospodarstwie, w tym okuwaniem koni oraz korekcją kopyt. Oboje małżonkowie w pełni zabezpieczali zarówno świadczenie typowych usług agroturystycznych, jak i związanych z prowadzeniem gospodarstwa i utrzymaniem hodowli koni rekreacyjnych i sportowych. W 2007 r. powódka i M. K. (1) podjęli decyzję o znacznym doinwestowaniu bazy agroturystycznej, jak i typowo hodowlanej, w tym rozbudowie stajni, zakupie nowych klaczy pełnej krwi angielskiej z przeznaczeniem do hodowli i uzyskania licencji na krycie, a tym samym pozyskiwanie potomstwa o szlachetnym pochodzeniu.

Wypadek z dnia 10.09.2007 r. zrujnował wszystkie plany małżonków, zarówno w sferze

osobistej, jak i zawodowej. Stan zdrowia M. K. (1) po wypadku nie tylko uniemożliwia jakąkolwiek pracę w gospodarstwie, ale powoduje konieczność stałej rehabilitacji i opieki z strony żony. W tej sytuacji powódka zmuszona była przejąć cały ciężar prowadzenia gospodarstwa i hodowli koni. Jej stan zdrowia nie pozwala jednak na taką aktywność zawodową, jaką prowadziła wcześniej. Do dnia dzisiejszego odczuwa dotkliwe bóle i każdy dzień pracy musi zacząć od zażycia środków przeciwbólowych. Na skutek wypadku doznała traumy i z tego powodu pozostaje obecnie pod stałą opieką psychologa i psychiatry.

W sprawie oszacowania uszczerbku na zdrowiu M. K. (1) toczy się osobne postępowanie cywilne przez Sądem Okręgowym w sprawie I C 729/08.

Stan zdrowia powódki (kręgosłup, aparat ruchu) jest na tyle poważny, iż lekarz prowadzący zakazał jej podnoszenia ciężarów większych niż trzy kilogramy.

Powódka dodała, że oprócz zwykłych prac w gospodarstwie musi zajmować się chorym mężem oraz ich małoletnim synem. Prace w gospodarstwie, które dotychczas wykonywała wspólnie z mężem (np. uprawa roli, pastwisk, prace kowalskie, trening i układanie koni, transport koni, pensjonat trenowanych koni, drobne usługi weterynaryjne) zmuszona jest zlecać innym osobom i podmiotom oraz ponosić ich koszty. Od dnia wypadku zawieszona jest prowadzona przez nią działalność agroturystyczna, która obejmowała nie tylko zajęcia związane stricte z nauką jazdy konnej, ale również imprezy plenerowe tzw. zielone szkoły, odwiedziny przedszkolaków, imprezy okolicznościowe (np. hubertusy, rekreacyjne zawody jeździeckie, imieniny, itp.).

Powódka wskazała, że prowadzona przez nią działalność, a w szczególności organizowane przez nią obozy jeździeckie, generowała duże dochody, które stanowiły niebagatelne wsparcie dla pracy ośrodka i pozwalały zaspokoić nie tylko bieżące potrzeby finansowe, ale również planować inwestycje i rozwój ośrodka. W 2005 r. dochody te wynosiły 29 619 zł, w 2006 r. 21 079 zł, zaś w 2007 r. 38 642 zł. Z dniem wypadku powódka zmuszona była zlikwidować działalność w tym zakresie. Większość koni przeznaczonych do zajęć rekreacyjnych została sprzedana. Straty z tego tytułu, w tym *lucrum cessans*, są znaczne. Powódka podniosła, że zamierzała rozbudować działalność w tym zakresie, zarówno pod względem ilości miejsc, jak też proponowanych usług. Powódka zmuszona była zrezygnować w znacznym zakresie z prowadzenia pensjonatu dla koni. Obecnie uzyskiwane dochody z tego tytułu praktycznie pokrywają jedynie koszty utrzymania, leczenia koni oraz drobne naprawy.

Powódka dodała, że planując długoterminową inwestycję, przebudowała istniejącą stajnię, przylegającą do budynku domu (stajania dla kuców i mniejszych koni) oraz dobudowała profesjonalną stajnię na kilkanaście stanowisk (boksy posiadające automatyczne pojenie, bezpośrednie wyjście z każdego boksu na podwórkę, itp.). W chwili składania pozwu większość stanowisk stała zaś pusta, gdyż nie było jej stać ani na zakup koni ani na ich utrzymanie, nie jest też w stanie zatrudnić odpowiedniej liczby wykwalifikowanych pracowników do obsługi potencjalnych klientów.

Powódka wskazała, że przed wypadkiem korzystała zarówno ze swoich łąk i pastwisk, jak też dzierżawiła tereny od innych osób (corocznie zasiewy trawy, nawożenie obornikiem i wapniem, bronowanie, stosowanie środków ochrony roślin, bieżące naprawy i remonty ogrodzenia). Po wypadku nie wykonywała natomiast większości z powyższych zbiegów z powodu braku środków finansowych oraz pracowników, wskutek czego wydajność łąk i padoków spadła do wartości 1/3 wobec tej sprzed wypadku. Grunty, które były zaś dzierżawione, wróciły pod uprawę ich właścicieli.

Powódka podała, że w sezonie 2006-2007 ceny podstawowych płodów rolnych wykorzystanych przez w hodowli koni przedstawiała się następująco:

- 1 tona owsa – 300/350 zł,
- 1 tona siana – 200/250 zł,
- 1 tona słomy – 100/150 zł,
- 1 kostka słomy – 1/1,5 zł,
- 1 kg marchewki (sezon zimowy) – 0,2/0,25 zł.

W sezonie 2007-2008 ceny podstawowych płodów rolnych, wykorzystywanych w hodowli koni przedstawiała się następująco:

- 1 tona owsa – 700/900 zł,
- 1 tona siana – 300/400 zł,
- 1 tona słomy – 200/300 zł,
- 1 krosta słomy – 2/3 zł,
- 1 kg marchewki (sezon zimowy) – 0,4/0,5 zł.

W sezonie 2008-2009 ceny podstawowych płodów rolnych, wykorzystywanych w hodowli koni przedstawiała się następująco:

- 1 tona owsa – 300 zł,
- 1 tona siana – 300/400 zł,
- 1 tona słomy – 200/300 zł,
- 1 kostka słomy – 2/3 zł,
- 1 kg marchewki (sezon zimowy) – 0,4/0,5 zł.

Średnia stawka żywieniowa na jednego konia:

- owies – 5 kg/dzień x 30 dni = 150 kg miesięcznie,

- siano – 7 kg dziennie x 30 dni = 210 kg miesięcznie,
- słoma 36-40 zł kostka miesięcznie,
- witaminy 40-50 zł miesięcznie,
- sól w kostkach – 5 x 10 zł = 50 zł/rok.

Powódka podała, że przed wypadkiem wraz z mężem gromadziła w obrębie ośrodka

jedynie część zapasów paszy, reszta przechowywana była u producentów, a następnie dowożona sukcesywnie w trakcie zimy i wiosny. Paszę załadowywał, przewoził i rozładowywał jej mąż, ona zaś ponosiła jedynie koszt paliwa. Po wypadku zabezpieczyła zaś jedynie część zapasów na okres jesienno – zimowo – wiosenny, a następnie zmuszona była dokupywać karmę dla koni w miarę potrzeb. Po wypadku zmuszona była kupić paszę w momencie, gdy była najdroższa, a ponadto zmuszona była zapłacić za załadunek, transport, rozładunek.

Do powyższych kosztów dochodzą zabiegi weterynaryjne:

- odrobaczenie – 3 x 50 zł = 150 zł/rok,
- werkowanie – 4 x 50 zł = 200 zł/rok,
- szczepienie:
- jednolatki – 3 x 50 zł = 150 zł /rok,
- dwulatki – 2 x 50 zł = 100 zł/rok,
- przygotowanie klaczy do rozrodu – 300 zł,
- zabiegi weterynaryjne – 200 zł/rok (zwykła pielęgnacja, nie wchodząca w sytuacje nadzwyczajne – tj. choroba konia, urazy),
- zabiegi kowalskie – 200 zł/rok.

Większość tych zabiegów (odrobaczanie, werkowanie, drobne zabiegi weterynaryjne, zabiegi kowalskie) wykonywane były przez M. K. (1), a po wypadku za wszystkie te zabiegi powódka zmuszona była płacić. Ponadto M. K. (1) posiadał uprawnienia na przewóz koni, zaś po wypadku powódka zmuszona była płacić za przewóz koni wg stawek – 1,5/2 zł /km.

Powódka wskazała, że posiada uprawnienia instruktorskie, sędziowskie oraz bogate doświadczenie w pracy z końmi, hodowlą, ujeżdżaniem, układaniem i treningiem koni. W sytuacji, gdy jej mąż wykonywał większość ciężkich prac gospodarskich, ona miała czas na dogłębne hodowli, ujeżdżanie i układanie koni. Po wypadku, aby zapewnić finanse, zmuszona była sprzedać klacze: J. (półkrew (...)), D. (pełna krew (...)), O. (W.). Z racji tego, że klacze te nie były trenowane przez kilka miesięcy, zostały sprzedane po cenie mięsa. Z powodu odniesionych urazów powódka nie mogła przez okres kilkunastu miesięcy trenować koni, więc ponosiła koszty związane z odpłatnym ujeżdżaniem koni. Średni koszt wynosił 1500-2000 zł/miesięcznie.

Powódka dodała, że kilkakrotnie próbowała przyjąć do pracy pracownika, ale nie mogła znaleźć nikogo na stałe – średnie wynagrodzenia dla osoby z uprawnieniami to 2 500 zł netto. Jednak powódka nie mogła znaleźć nikogo na stałe, albowiem nawet po zapewnieniu wyżywienia i mieszkania, zarobki w Irlandii lub Francji były bardziej atrakcyjne niż te oferowane przez powódkę. Koszt pracy pracownika niewykwalfikowanego wynosi 10-15 zł/h. Problemem jest jednakże oddalenie miejscowości K. od większych ośrodków. Miejscowa ludność nie jest zainteresowana podjęciem

na stałe pracy w ośrodku powódki. Zwykle miejscowi pracownicy najemni rezygnują z pracy po wypłaceniu pierwszej części wynagrodzenia.

Powódka wskazała, że łączna wysokość strat z w/w tytułów na dzień 30.06.2008 r. została przez biegłych wyceniona na kwotę 506 998, 32 zł, na którą składały się kwoty:

- 1/ 106 785 zł – z tytułu zaprzestania prowadzenia działalności agroturystycznej,
- 2/ 286 087, 32 zł – z tytułu zatrudnienia pracowników i zlecenia prac innym podmiotom,
- 3/ 17 236 zł – z tytułu zlecenia usług weterynaryjnych i kowalskich,
- 4/ 192 000 zł – z tytułu braku zysku z tytułu hodowli i sprzedaży źrebaków,
- 5/ 1 000 zł z tytułu kosztów uzyskania pozwoleń na rozbudowę gospodarstwa.

Dodała, że powyższe zostawienie zostało sporządzone w czerwcu 2008 r., co powoduje, że kwota strat wzrosła od tego czasu do dnia złożenia pozwu co najmniej do kwoty 600 000 zł.

Stan ośrodka przed wypadkiem przedstawiał się następująco:

1. rozwój hodowli:

- rozpoczęcie hodowli w 2005 r.
- zdobycie przez M. K. (1) uprawnień – prawo jazdy kat. E + B (05.07.2005 r.),
- jesień 2005 r. – zażrebiecie pierwszej klaczy

2. sezon 2006:

- wiosna – pokrycie czterech następnych klaczy,
- jesień – pokrycie czterech następnych klaczy,
- zakup samochodu terenowego N. (...) z przeznaczeniem do przewozu koni

3. sezon 2007:

- wiosna – pokrycie pierwszej klasy,
- zakup dwóch klaczy pełnej krwi angielskiej,
- przygotowanie ogiera M. G. na zakład treningowy,
- uzyskanie pozwolenia na rozbudowę stajni i budynków gospodarczych,
- podniesienie standardu stajni,
- podniesienie wydajności pastwisk i padoków poprzez rekultywację gruntów,
- dzierżawa gruntów pod zasiew zbóż,
- przygotowywanie się M. K. (1) na egzamin wstępny na weterynarię,
- częściowa gruntowa naprawa ogrodzenia (druga część szykowana była do remontu w roku 2008),

- kontraktacja płodów rolnych na sezon 2008,
- zwiększenie ilości koni trzymanyh w tzw. pensjonacie,
- rozwój gospodarstwa agroturystycznego (odremontowanie pomieszczeń dla gości, zwiększenie ilości miejsc noclegowych, organizacja zielonych szkół i wycieczek dla szkół i przedszkoli, utworzenia przez młodzież przebywającą na obozach tzw. forum dyskusyjnego),
- Wojewódzki Ośrodek (...) – organizacja szkoleń i pokazów w modelowo prowadzonym gospodarstwie rolnym.

Stan ośrodka po wypadku przedstawiał się następująco:

1. zupełne zaprzestanie hodowli koni, żadna z przygotowywanych do rozrodu klaczy nie została zażrebiona,
2. zatrzymanie rozbudowy i doposażenia stajni,
3. zaprzestanie treningu koni młodych i dorosłych, utrata wartości koni do ceny mięsa w wyniku tzw. roztrenowania,
4. zwiększenie wydatków na obsługę weterynaryjną, kowalską,
5. zwiększenie kosztów pracy w gospodarstwie (transport płodów rolnych, najmowanie pracowników),
6. brak należytego dozoru nad końmi (dwa wypadki śmiertelne koni, okaleczenia spowodowane złym stanem ogrodzeń),
7. wydajność łąk i pastwisk na poziomie 1/3 w stosunku do tej sprzed wypadku,
8. brak konserwacji stajni, padoków, pastwisk i ogrodzeń wokół nich,
9. brak możliwości zakupu i kontraktacji pasz na sezon jesienno - zimowo – wiosenny,
10. całkowite zawieszenie działalności gospodarstwa agroturystycznego,
11. utrata klientów,
12. zawieszenie działalności Powiatowego (...) Klubu (...),
13. nieprzygotowanie placu treningowego dla koni,
14. zwiększenie kosztów związanych z transportem koni,
15. utrata dochodów związanych ze sprzedażą koni.

Powódka podkreśliła, że wskazana szkoda pozostała w związku z wypadkiem z dnia 10.09.2007 r. Utraciła bowiem spodziewane korzyści z prowadzonej i planowanej działalności agroturystycznej i hodowlanej (*lucrum cessans*), jak również poniosła wymierne straty rzeczywiste (*damnum emergens*), które łącznie wynoszą co najmniej 600 000 zł. Prowadzona przez nią działalność przynosiła bowiem coraz większe dochody, rokowania na przyszłość były bardzo pomyślne.

W odpowiedzi na pozew z dnia 18.10.2010 r. pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zarzucił, że roszczenie powódki o wypłatę 600 000 zł tytułem odszkodowania nie znajduje uzasadnienia.

Wskazał, że prowadził postępowanie likwidacyjne jako nominowany korespondent czeskiego towarzystwa (...).S. W następstwie wypadku i zgłoszonych szkód wszczęte zostało postępowanie likwidacyjne. W wyniku dokonanych ustaleń wypłacone zostały na rzecz powódki następujące kwoty: 5 000 zł zadośćuczynienia, 57 zł kosztów zakupu kołnierza ortopedycznego, 40 000 zł odszkodowania za szkodę w mieniu (koń K.). Ponadto na skutek zgłoszenia szkody przez M. K. (1) pozwany przeprowadził postępowanie wyjaśniające, w następstwie czego podjął decyzję o przyznaniu odszkodowania z tytułu kosztów opieki w kwocie 1 416 zł.

Pozwany zarzucił, że wbrew stanowisku powódki właściciel pojazdu (...) nie posiadał

polisy OC u pozwanego, lecz w (...) A.S. w P.. Pozwany był umocowany jedynie do prowadzenia postępowania likwidacyjnego. Nie posiada pełnomocnictwa do występowania w charakterze pełnomocnika tego towarzystwa w procesie. Nie jest zatem biernie legitymowany.

Pozwany zarzucił, że powódka nie wykazała podstawy prawnej swego roszczenia. Nie wykazała, iż w jej majątku powstała szkoda (rozumiana jako strata), nadto, że szkoda ta stanowi jedyne i wyłączone następstwo wypadku. Zasadność roszczeń powódki uzależniona jest od wykazania, że zgłaszane przez nią szkody powstały w następstwie obrażeń doznanych przez nią (jako bezpośrednio poszkodowaną) w wypadku drogowym. Powódka powinna wykazać, iż w następstwie wypadku zaprzestała prowadzenia działalności, a jeśli rzeczywiście tak było, na jakiej podstawie dochodzi od pozwanego m.in. kosztów z tytułu zatrudnienia pracowników i zlecenia prac innym podmiotom, zlecenia usług weterynaryjnych i kowalskich. Powódka nie wykazała, że faktycznie poniosła straty rzędu 600 000 zł w następstwie wypadku. Pozwany zakwestionował możliwość nadania dołączonego do pozwu Oszacowania wartości strat waloru dowodu z dokumentu. Do Oszacowania nie zostały dołączone dokumenty, które wskazywałyby, co stanowi podstawę ustaleń jego autora oraz zawartych w nim wniosków.

Pozwany zakwestionował twierdzenie, iż powódka zaprzestała prowadzenia działalności agroturystycznej.

W piśmie z dnia 21.02.2011 r. powódka wniosła o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) Biura (...).

Podniosła, że możliwość przypozwania Biura wynika z art. 19 ust. 3 ustawy z dnia 22.05.2003 r. Powołała się na dyspozycję art. 123 pkt 2 tej ustawy.

Postanowieniem z dnia 25.02.2011 r. sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) Biuro (...) w W..

W odpowiedzi na pozew z dnia 04.05.2011 r. pozwany (...) Biuro (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany wskazał, że posiada legitymację procesową bierną w sprawie (art. 19 ust. 3 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i (...) Biurze (...)). Wskazał, że postępowanie likwidacyjne w sprawie roszczeń zgłoszonych przez powódkę, jej męża oraz syna prowadziło (...) S.A. w W..

Pozwany zarzucił, że żądanie pozwu jest nieuzasadnione i nieudowodnione. W tym względzie podtrzymał stanowisko pozwanego ad. 1. Dodał, że w orzecznictwie wskazuje się, że ustalenie szkody w postaci utraconych korzyści ma charakter hipotetyczny, dlatego konieczne jest wykazanie realności szkody z dużym prawdopodobieństwem, które uzasadnia przyjęcie wniosku, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła. Konieczne jest również wykazanie normalnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zdarzeniem wyzywającym szkodę w rozumieniu art. 361 § 1 kc. Pozwany zarzucił, że powódka nawet nie uprawdopodobniła swojej szkody oraz jej związku z wypadkiem, jakiemu uległa w dniu 10.09. 2007 r. Dodał, że „Oszacowanie wartości strat”, na które powołuje się powódka, trudno uznać za dowód w sprawie, gdyż nie został podpisany przez autora, ponadto do oszacowania nie dołączono żadnych dokumentów.

Z ostrożności procesowej pozwany wskazał, że powódka, zgłaszając w sierpniu 2009 r. roszczenie o naprawianie szkody za poniesione straty w prowadzonym przez nią gospodarstwie nie przestawiła towarzystwu ubezpieczeń niezbędnej do oceny swojego roszczenia dokumentacji, w szczególności dokumentacji księgowej. Odsetki należą się więc ewentualnie od dnia wyrokowania.

W piśmie z dnia 25.11.2013 r. powódka rozszerzyła żądanie pozwu i zażądała dodatkowo zasądzenia od pozwanego (...) Biura (...) 45 000 zł zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 2 000 zł od dnia 20.02.2008 r. i od kwoty 43 000 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Zgłoszone żądanie zadośćuczynienia powódka uzasadniała tym, że na skutek wypadku doznała urazów, które do chwili obecnej powodują ograniczenia oraz dolegliwości bólowe, utrudniające jej możliwość podejmowania aktywności z okresu sprzed wypadku (przeciwwskazaniem dla powódki jest dźwiganie ciężarów powyżej 5 kg oraz praca na wysokościach, co oznacza m.in. zakaz jazdy konnej). Każdy swój dzień powódka zaczyna od zażycia środków przeciwbólowych. Z uwagi na doznaną traumę pozostaje pod opieką psychologa i psychiatry. Powódka podkreśliła, że wypadek wpłynął negatywnie na każdą sferę jej życia. Wcześniej bowiem prowadziła szczęśliwe życie u boku kochającego męża, dbała o siebie i swój rozwój, spełniała się zawodowo, żyła na dobrym poziomie finansowym oraz pracowała na własny rachunek, łącząc działalność zarobkową z pasją. Obecnie zaś jej życie koncentruje się wokół niepełnosprawnego męża, utraciła radość życia i poczucie bezpieczeństwa.

Postanowieniem z dnia 02.12.2013 r. sąd zwolnił od udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. i umorzył postępowanie w sprawie w stosunku do tego pozwanego.

W piśmie z dnia 09.12.2013 r. pozwany (...) Biuro (...) w W. odnosząc się do żądania przez powódkę zadośćuczynienia stwierdził, że powódka nie doznała żadnej krzywdy wskutek wypadku. Występujące u niej dolegliwości bólowe mogą być w równej mierze wynikiem wypadku z 2009 r., kiedy to została kopnięta przez konia, jak i pierwotnych zmian zwyrodnieniowo – dyskopatycznych odcinka szyjnego. Pozwany wskazał, po uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy i doznanego rozmiaru krzywdy zostało już powódce wypłacone 5 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny.

W dniu 10.09.2007 r. na drodze nr (...) relacji T. – M. na odcinku K. – S. doszło do wypadku komunikacyjnego. Kierujący pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) D. K. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie dostosował prędkości i techniki kierowania do warunków drogowych i spowodował niekontrolowany ruch swojego pojazdu i w konsekwencji zderzenie z poruszającym się przeciwnym pasem ruchu samochodem marki N. (...) o nr rej. (...) wraz z zespoloną przyczepką do przewozu żywych zwierząt o nr rej. (...) kierowanym przez M. K. (1).

W wyniku zdarzenia u M. K. (1) stwierdzono stan po urazie głowy i kraniotomii (ewakuacja krwiaka podtwardówkowego), złamanie ściany przedniej i bocznej zatoki szczękowej lewej, skrzydła większego kości klinowej lewej, ograniczenia kostnego oczodołu lewego oraz kości czołowej, złazenie łuski kości skroniowej, stan po przebytej kraniopunkcji w prawej okolicy skroniowej, wodniaki pajęczynówki, pourazowe uszkodzenie mózgu, epilepsję, które to spowodowały u niego ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci ciężkiej długotrwałej choroby.

Powódka K. K. (1) doznała zaś licznych obrażeń ciała w postaci urazu głowy i klatki piersiowej ze skruceniem kręgosłupa szyjnego i koniecznością założenia kołnierza ortopedycznego na okres 3 tygodni, zaburzeń adaptacyjnych, lękowych i depresyjnych mieszanych skompensowanych dysocjacją, które to naruszyły czynności narządów ciała na czas powyżej dni siedmiu.

Wyrokiem z dnia 22.12.2008 r., II K 68/08, Sąd Rejonowy w Trzebnicy uznał D. K. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 kk.

/ dowód: odpis wyroku SR z dnia 22.12.2008 r. z uzasadnieniem – k. 22-27 /

Od 1999 r. M. K. (1) i K. K. (1) prowadzili Gospodarstwo

(...) Ośrodek (...) w miejscowości K., w gminie T.. W prowadzeniu ośrodka pomagali im rodzice powódki.

Gospodarstwo obejmowało obszar ponad 7 ha. Powódka uzyskiwała płatności bezpośrednie do gruntów rolnych.

Działalność obejmowała hodowlę koni, sport jeździecki i rekreacje konną (letnie i zimowe obozy jeździeckie dla dzieci i młodzieży, przejażdżki konne, lekcje jazdy konnej, treningi sportowe, zielone szkoły, imprezy dla większych grup), usługi pensjonatu koni (noclegi, wyżywienie dla koni), ujeżdżania koni, dzierżawy koni, rozrodu.

W 2007 r. powódka i jej mąż posiadali 15 koni, w tym 7 klaczy oraz źrebaki i konie rekreacyjne.

W ramach prowadzonej działalności oferta obejmowała miejsca noclegowe (5 pokoi) wraz z wyżywieniem.

Ośrodek stanowił bazę organizacyjno – treningową Klubu (...).

/ dowód: rachunki: nr (...) – k. 57, nr (...) i (...) – k. 58, nr (...) i (...) – k.

59, nr (...) i (...) – k. 60, nr (...) i (...) – k. 61, nr (...) i (...) – k. 62,

nr (...) i (...) – k. 63, nr (...) i (...) – k. 64, nr (...) i (...) – k. 65,

nr (...) i (...) – k. 66, nr (...) i (...) – k. 67, nr (...) i (...) – k. 68,

nr (...) – k. 69, nr (...) i (...) – k. 70, nr (...) i (...) – k. 71, nr (...) i

(...) – k. 72, nr (...) i (...) – k. 73, nr (...) i (...) – k. 74, nr (...) i

(...) – k. 75, nr (...) i (...) – k. 76, nr (...) i (...) – k. 77, nr (...) i

(...) – k. 78, nr (...) i (...) – k. 79, nr (...) i (...) – k. 80, nr (...) i

(...) – k. 81, nr (...) i (...) – k. 82, nr (...) i (...) – k. 83, nr (...) i (...)

– k. 84, nr (...) i (...) – k. 85, nr (...) i (...) – k. 86, nr (...) i (...) –

k. 87, nr (...) i (...) – k. 88, nr (...) i (...) – k. 89, nr (...) i (...) –

k. 90, nr (...) i (...) – k. 91, nr (...) i (...) – k. 92, nr (...) i (...) –

k. 93, nr (...) i (...) – k. 94, nr (...) i (...) – k. 95, nr (...) i (...) –

k. 96, nr (...) i (...) – k. 97, nr (...) i (...) – k. 98, nr (...) – k. 99;

umowa najmu – k. 114; wydruk ze strony internetowej – k. 127-130; umowa z dnia

05.02.2007 r. – k. 131-132 wraz porozumieniem z dnia 17.09.2007 r. – k. 133; umowa

sprzedaży – k. 398-399, 402-403; umowa darowizny – k. 400-401, 404-405;

zaświadczenie – k. 411; decyzje o przyznaniu płatności bezpośrednich do gruntów – k.

413-422; umowa z dnia 15.04.2007 r. – k. 509; zeznania świadków: M. K. (2) – k.

304-306, J. G. – k. 306, Z. P. – k. 377 -378, A. P. – k.

456-457, Ł. G. – k. 457; zeznania powódki K. K. (1) –

k. 464-467 /

Większość prac w gospodarstwie powódka K. K. (1) i M. K. (1)

wykonywali osobiście. Jedynie doraźnie zatrudniali inne osoby do pomocy w gospodarstwie (np. do ciężkich prac fizycznych, przy żniwach).

M. K. (1) wykonywał przede wszystkim prace związane z prowadzeniem gospodarstwa i utrzymaniem hodowli koni (w tym prace ciężkie, wyprowadzanie i karmienie koni, okuwanie koni, korekcja kopyt). M. K. (1) wykonywał u koni zabiegi weterynaryjne (np. robił zastrzyki), odbierał porody. M. K. (1) posiadał prawo jazdy kat B (od 1989 r.) oraz kat. BE (od 2005 r.). Zajmował się transportem koni (przewoził zwierzęta na przyczepie), gromadzeniem paszy dla zwierząt, składowaniem słomy i siana. Prowadził również rekreację konną z małymi dziećmi – naukę jazdy na kucach.

Powódka prowadziła naukę jazdy i rekreację konną, zajmowała się trenowaniem i układaniem koni oraz sprawowała nadzór nad hodowlą. Posiada uprawnienia instruktora jeździectwa, licencję zawodnika oraz sędziego (...) Związku (...).

Powódka pełniła funkcję sędziego na zawodach jeździeckich. Brała również udział w zawodach jeździeckich i uzyskiwała wysokie wyniki.

/ dowód: karta rejestracyjna zawodnika – k. 134; legitymacja instruktora – k. 134-135; karta

zdobywania norm licencyjnych – k. 136; licencja sędziego – k. 137; prawo jazdy – k. 147;

zeznania świadków: M. K. (2) – k. 304-306, J. G. – k. 306, Z.

P. – k. 377-378, Ł. G. – k. 457; zeznania powódki K.

K.-K. – k. 464-467 /

Powódka i jej mąż prowadzili inwestycje i rozbudowywali gospodarstwo (rozbudowali dwie stajnie, przeprowadzili prace adaptacyjne domu, stworzyli wybiegi dla koni). Na ten cel zaciągnęli kredyt.

Zakupili nowe konie i klacze (materiał genetyczny sprowadzany z zagranicy z przeznaczeniem do rozrodu. Dokonywali zażrebień klaczy.

Planowali dalszą rozbudowę i modernizację (np. klinikę weterynaryjną, krytą halę jeździecką, powiększenie bazy noclegowej).

/ dowód: umowa o kredyt obrotowy nawozowy – k. 509; umowy poręczenia – k. 509; zeznania

świadków: M. K. (2) – k. 304-306, J. G. – k. 306, Z. P. – k.

377-378, Ł. G. – k. 457; zeznania powódki K. K. (1) –

k. 464-467 /

W latach 2005-2010 powódka nie wykazała żadnych przychodów (dochodów).

Od 2000 r. powódka podlegała ubezpieczeniu emerytalno – rentowemu, wypadkowemu i macierzyńskiemu jako rolnik.

M. K. (1) początkowo łączył pracę w gospodarstwie z pracą zawodową. W 2007 r.

M. K. (1) zrezygnował z pracy w ochronie i poświęcił się w całości prowadzeniu wspólnie z żoną gospodarstwa rolnego.

W roku 2005 M. K. (1) wykazał przychód w kwocie 28 595, 06 zł, dochód w kwocie 23 704, 06 zł.

W roku 2006 M. K. (1) wykazał przychód w kwocie 18 032, 84 zł, dochód w kwocie 15 273, 39 zł.

W roku 2007 M. K. (1) wykazał przychód w kwocie 4 852, 80 zł, dochód w kwocie 4 852, 80 zł.

W roku 2009 M. K. (1) wykazał przychód w kwocie 10 581, 98 zł, dochód w kwocie 10 581, 98 zł.

W roku 2010 M. K. (1) wykazał przychód w kwocie 10 182, 72 zł, dochód w kwocie 10 182, 72 zł.

/ dowód: zeznania PIT – k. 152-160; zaświadczenie k. 425, informacja US w T. – k. 503;

zeznania powódki K. K. (1) – k. 464-467 /

Stan zdrowia M. K. (1) po wypadku uniemożliwia mu jakąkolwiek pracę w gospodarstwie i powoduje konieczność stałej rehabilitacji i opieki. Opiekę tę sprawują K. K. (1) oraz jej matka M. K. (2).

Powódka przejęła na siebie ciężar prowadzenia gospodarstwa i hodowli koni. Powódka wykonuje czynności, które dotychczas wykonywał jej mąż, w tym cięższe prace gospodarskie (np. karmienie koni, wyprowadzanie koni na pastwisko, wyrzucanie obornika). W ograniczonym zakresie pomaga jej matka.

Po wypadku powódka nie zatrudniła w stadninie na stałe żadnego pracownika. Powódka jedynie do prac dorywczych zatrudniała pracowników (np. do wykonania napraw ogrodzenia, transportu koni, usług rolniczych, usług ujeżdżania i treningu koni, usług weterynaryjnych).

/ dowód: opinia sądowno-lekarska sporządzona w sprawie I C 729/08 – k. 357-376; zeznania

świadków: M. K. (2) – k. 304-306, J. G. – k. 306, Z. P. – k.

377-378, A. P. – k. 456-457, Ł. G. – k. 457; zeznania powódki

K. K. (1) – k. 464-467 /

Po wypadku powódka z powodu doznanych urazów przez 180 dni przebywała na zwolnieniu lekarskim. Pobierała zasiłek chorobowy.

/ dowód: zaświadczenia lekarskie – k. 52-54; informacja KRUS – k. 498-501 /

Powódka z trudem radziła sobie z samodzielnym prowadzeniem gospodarstwa, opieką nad mężem i małoletnim dzieckiem.

Powódka ograniczyła zakres prowadzonej działalności. Po wypadku sprzedała część koni, w szczególności: dnia 07.03.2009 r. ogiera M. G. za cenę 25 000 zł, dnia 25.03.2009 r. wałacha Mistral za cenę 7 000 zł.

Sprzedała również część gruntów.

Dnia 26.09.2009 r. matka powódki M. K. (2) sprzedała klacz D. za cenę 8 500 zł.

/ dowód: umowa sprzedaży konia z dnia 07.03.2009 r. – k. 318-319; umowa kupna-sprzedaży z

dnia 26.09.2009 r. – k. 320-321; umowa kupna-sprzedaży z dnia 25.03.2009 r. – k. 322-

323; decyzje o przyznaniu płatności bezpośrednich do gruntów – k. 413-422; decyzja w

sprawie podatku rolnego k. 423; zaświadczenie – k. 424; zeznania świadków: M.

K. – k. 304-306, zeznania świadka A. P. – k. 456-457; zeznania powódki

K. K. (1) – k. 464-467 /

Powódka nie mogła ujeżdżać, trenować koni.

Po wypadku powódka zawiesiła działalność agroturystyczną, w szczególności w zakresie

nauki jazdy konnej, zajęć rekreacyjnych dla dzieci, organizacji imprez plenerowych, organizacji obozów jeździeckich. Powódka nie wznowiła już działalności w tym zakresie.

Powódka zaprzestała hodowli koni oraz ich treningu.

Obecnie stan zdrowia powódki nie pozwala na taką aktywność zawodową, jaką prowadziła wcześniej. Powódka nie może już ujeżdżać koni. Nie prowadzi też zajęć rekreacyjnych dla dzieci.

/ dowód: wydruk strony internetowej – k. 127-130; porozumienie z dnia 17.09.2007 r. o

rozwiązaniu umowy z dnia 05.02.2007 r. – k. 133; zeznania świadka M. K. (2) – k.

304-306; zeznania powódki K. K. (1) – k. 464-467 /

Powódka w dalszym ciągu prowadzi stadninę koni, w tym świadczy usługi pensjonatu koni. Obecnie posiada 3 klacze i 1 konia.

/ dowód: umowa z dnia 20.10.2010 r. – k. 509; umowa z dnia 01.09.2010 r. – k. 509; umowa z

dnia 15.06.2009 r. – k. 509; umowa z dnia 10.05.2009 r. – k. 509; umowa z dnia 25.05.

2009 r. – k. 509; umowa z dnia 01.02.2009 r. – k. 509; umowa z dnia 15.10.2008 r. – k.

509; umowa z dnia 01.05.2008 r. – k. 509; umowa z dnia 01.08.2008 r. – k. 509; umowa

z dnia 01.05.2008 r. – k. 509; umowa z dnia 04.10.2007 r. – k. 509; umowa z dnia

28.07.2010 r. – k. 509, umowa z dnia 07.03.2009 r. – k. 509; zeznania świadków: M.

K. – k. 304-306, Z. P. – k. 377-378, A. P. – k. 456-457;

zeznania powódki K. K. (1) – k. 464-467 /

W wyniku wypadku z dnia 10.09.2007 r. powódka doznała urazu głowy, urazu klatki piersiowej, skręcenia kręgosłupa szyjnego bez niestabilności kręgosłupa z pozostałym nawracającym zespołem bólowym korzeniowym odcinka szyjnego i lędźwiowo-krzyżowego.

W listopadzie 2007 r. korzystała ze świadczeń rehabilitacyjnych.

Badania nie wykazały zmian pourazowych w układzie kostno-stawowym. U powódki nie występuje trwały uszczerbek na zdrowiu wywołany urazami ortopedycznymi.

Aktualnie u powódki utrzymuje się trwały uszczerbek na zdrowiu wywołany zespołem bólowym szyjnym w wysokości 10 % - poz. 94a tabeli stanowiącej załącznik do rozporządzenia (...) z dnia 18.12.2002 r.

Powódka nie utraciła zdolności do pracy całkowicie lub częściowo. Powódka jest osobą o średnim wykształceniu i jest zdolna do pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Utrudnienia w wykonywaniu ciężkich prac fizycznych, również w ujeżdżaniu koni, wykonywaniu testów sprawnościowych wynikać mogą z nasilających się okresowo dolegliwości bólowych. W okresach zaostrzeń bólowych przeciwwskazane jest dźwiganie powyżej 5 kg.

Wobec deklarowanych zawrotów głowy (mimo braku obiektywnych objawów w badaniu) przeciwwskazana jest praca na wysokości, nawet do 2-3 m. Przeciwwskazana będzie również jazda konna oraz wszystkie ćwiczenia fizyczne na wysokości lub wymagające szybkich obrotów ciała, przewrotów.

/ dowód: skierowanie – k. 45; zaświadczenie z dnia 14.11.2007 r. – k. 46-47; zaświadczenie z

dnia 07.01.2008 r. – k. 47; karta informacyjna ze szpitala w T. z dnia 14.09.2007

r. – k. 50-51, 220-221; karta informacyjna z dnia 25.09.2007 r. – k. 55; opinia biegłego z

zakresu medycyny pracy B. P. – k. 513-514, 546-547; opinia biegłego

z zakresu ortopedii Z. N. – k. 683-687 opinia biegłego z zakresu neurologii

E. T. – k. 727-733, 773-774 /

Orzeczeniem z dnia 17.03.2008 r. lekarz orzecznik KRUS stwierdził u powódki 15 % długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem z dnia 10.09.2007 r. (5 % - poz. 10a, 10 % - poz. 94a).

/ dowód: orzeczenie – k. 56 /

Stan męża, jego inwalidztwo wpływają w zasadniczy sposób na stan psychiczny i funkcjonowanie powódki. Przebyty wypadek i jego skutki są dla powódki ciężkim, stresującym zdarzeniem życiowym, doprowadziły do znaczącej zmiany życiowej. Aktualny stan psychiczny powódki skutkuje trudnościami w funkcjonowaniu społecznym, uniemożliwia skuteczne radzenie sobie w sytuacjach życiowych.

U powódki w wyniku wypadku z dnia 10.09.2007 r. utrzymują się zaburzenia adaptacyjne o obrazie zaburzeń depresyjnych i lękowych. Zaburzenia te wpływają na sytuację życiową, zawodową i rodzinną powódki, jej sposób funkcjonowania, relacje z bliskimi i innymi ludźmi.

Rokowania co do poprawy zdrowia są niepewne, dolegliwości są utrwalone, a sytuacja życiowa (stan męża) raczej nie ulegnie poprawie.

Wymienione dolegliwości, sposób funkcjonowania powódki, jej sfera emocji, aktywność życiowa powodują uszczerbek na zdrowiu wynoszący 10 – pkt 10a tabeli stanowiącej załącznik do rozporządzenia (...) z dnia 18.12.2002 r.

/ dowód: zaświadczenie lekarskie z dnia 24.09.2007 r. – k. 44; opinia biegłego z zakresu

psychiatrii J. B. – k. 620-629, 660-661 /

Dnia 01.10.2007 r. powódka zgłosiła zaistnienie szkody na osobie w Towarzystwie (...) S.A. Zażądała wypłaty 5 000 zł bezspornej kwoty zadośćuczynienia. Tego samego dnia powódka zgłosiła również szkodę na mieniu w postaci straty żrebnej klaczy K., która nie przeżyła wypadku; wskazała, że wartość konia wynosi 40 000 zł.

Dnia 21.01.2008 r. powódka zażądała wypłaty 1 481, 76 zł odszkodowania z tytułu kosztów leczenia i dojazdów oraz 2 000 zł dopłaty do zadośćuczynienia.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego (...) S.A. wypłacił powódce 57, 99 zł tytułem odszkodowania za koszty leczenia i koszty dojazdów, 5 000 zł tytułem zadośćuczynienia, 40 000 zł tytułem odszkodowania za szkodę w mieniu – koń K. oraz.

Ubezpieczyciel wypłacił mężowi powódki 13 500 zł zadośćuczynienia i 1 416 zł odszkodowania.

/ dowód: zgłoszenie roszczeń z OC – k. 223-224; pismo z dnia 16.01.2008 r. – k. 225; zgłoszenie

szkody – k. 226; operat szkody – k. 227- 229, 231, 233; pismo z dnia 25.10.2007 r. – k.

230; pismo z dnia 05.10.2007 r. – k. 232; uzasadnienie – k. 234; decyzja z

uzasadnieniem – k. 235-237; operat szkody – k. 238 /

(...) S.A. jako następca prawny (...) S.A. był nominowanym korespondentem towarzystwa (...)S. w P. na terenie Polski w ramach systemu Zielonej Karty.

/ dowód: odpis KRS nr (...) – k. 186-201; pismo z dnia 30.08.2001 r. – k. 222 /

Pismem z dnia 03.08.2009 r. powódka skierowała do (...) S.A. wezwanie do zapłaty 506 998, 32 zł odszkodowania za poniesione straty w prowadzonym przez nią gospodarstwie agroturystycznym.

/ dowód: wezwanie do zapłaty – k. 315-317 /

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Powódka dochodzi od pozwanego (...) Biura (...) w W. naprawienia szkody doznanej w wyniku wypadku drogowego z dnia 10.09.2007 r. poprzez żądanie zapłaty odszkodowania w kwocie 600 000 zł oraz zadośćuczynienia w kwocie 45 000 zł.

Skierowanie roszczeń wobec pozwanego Biura nastąpiło prawidłowo. (...) Biuro (...) jest podmiotem biernie legitymowanym w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z wypadku drogowego spowodowanego przez kierującego pojazdem objętym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej przez zagraniczne towarzystwo ubezpieczeń. Sprawca wypadku z dnia 10.09.2007 r. D. K. kierował samochodem ubezpieczonym w towarzystwie (...)S. w P..

Zgodnie z art. 123 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym oraz (...) Biurze (...) Biuro odpowiada za szkody będące następstwem wypadków, które miały miejsce na terytorium:

1) Rzeczypospolitej Polskiej i powstały w związku z ruchem pojazdów mechanicznych, zarejestrowanych w państwach, których biura narodowe są sygnatariuszami Porozumienia Wielostronnego;

2) Rzeczypospolitej Polskiej i powstały w związku z ruchem pojazdów mechanicznych, zarejestrowanych w państwach, których biura narodowe podpisały z Biurem umowy o wzajemnym uznawaniu dokumentów ubezpieczeniowych i zaspokajaniu roszczeń, pod

warunkiem istnienia ważnej Zielonej Karty wystawionej przez zagraniczne biuro narodowe;

3) państw, których biura narodowe podpisały z Biurem umowy o wzajemnym uznawaniu dokumentów ubezpieczeniowych i likwidacji szkód, jeżeli poszkodowanym jest osoba mająca miejsce zamieszkania lub siedzibę na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a sprawca posiadał Zieloną Kartę wystawioną przez członka Biura, którego upadłość ogłoszono lub który uległ likwidacji;

4) państw, których biura narodowe są sygnatariuszami Porozumienia Wielostronnego, jeżeli poszkodowanym jest osoba mająca miejsce zamieszkania lub siedzibę na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a sprawca zawarł umowę

ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych z członkiem Biura, którego upadłość ogłoszono lub który uległ likwidacji.

Pozwany nie podważał zresztą swojej legitymacji biernej, kwestionował wyłącznie zasadność i wysokość zgłoszonych przez powódkę roszczeń.

Zgłoszone przez powódkę żądanie naprawienia szkody jest usprawiedliwione w części dotyczącej zadośćuczynienia.

Podstawę żądania przez powódkę zadośćuczynienia stanowi art. 445 § 1 kc, zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie stanowi formę rekompensaty z tytułu szkody niemajątkowej. Podstawową przesłanką przyznania zadośćuczynienia poszkodowanemu jest wywołanie u niego czynem niedozwolonym uszkodzenia ciała lub też rozstroju zdrowia. Podstawę żądania zadośćuczynienia stanowi zatem doznaną krzywdę w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie przede wszystkim ma na celu złagodzenie skutków wypadku, tj. dolegliwości bólowych, cierpienia, urazu psychicznego, zarówno już doznanych, jak i tych, które wystąpią w przyszłości. Ma ono więc charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Krzywdy tej nie da się w pełni przeliczyć tak, jak szkody majątkowej. Nie ma żadnego wzorca, nie podlega żadnej standaryzacji i każdorazowo jest oceniana w okolicznościach konkretnego przypadku. Ustalenie sumy zadośćuczynienia na poziomie odpowiednim uwzględniać winno wszystkie istotne okoliczności i wszystkie następstwa odniesionego urazu. Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny. Jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, ale jednocześnie powinna odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Musi uwzględniać takie okoliczności, jak nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałe następstwa zdarzenia, czy też wiek poszkodowanego. Podstawowe znaczenie ma stopień natężenia krzywdy, a więc cierpienie fizycznych i ujemnych doznań psychicznych, ich rodzaj, charakter i długotrwałość. Ustalenie rozmiaru krzywdy wymaga uwzględnienia sytuacji życiowej ofiary wypadku przed jego zaistnieniem i po jego zaistnieniu. Na te zasady wskazywał wielokrotnie Sąd Najwyższy (zob. wyroki: z 22.05.1990 r., z 16.07.1997 r., II CKN 273/97, II CR 225/90, z 03.02.2000 r., II CKN 969/98, z 11.07.2000 r., II CKN 1119/98, z 12.10.2000 r., IV CKN 130/00, z 28.09.2001 r., III CKN 427/00, z 18.04.2002 r., II CKN 605/00, z 27.02.2004 r., V CK 282/03, z 01.04.2004 r., II CK 131/03, z 29.09.2004 r., II CSK 531/03, z 20.04.2006 r., IV CSK 99/05, z 09.11.2007 r., V CSK 245/07, z 13.12.2007 r., I CSK 384/07, z 14.02.2008 r., II CSK 536/07, z 29.05.2008 r., II CSK 78/08, z 29.10.2008 r., IV CSK 243/08, z 26.11.2009 r., III CSK 62/09, z 17.09.2010 r., II CSK 94/10, z 04.11.2010 r., V CSK 126/10, z 06.07.2012 r., V CSK 332/11, z 12.07.2012 r., I CSK 74/12).

Uszkodzenie ciała, o którym mowa w art. 444 § 1 kc, obejmuje naruszenie integralności cielesnej, natomiast wywołanie rozstroju zdrowia obejmuje wszelkie, chociażby przemijające, zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu. Czas trwania cierpienia ma natomiast istotne znaczenie dla określenia wysokości pieniężnego zadośćuczynienia – wyroki SN z 08.07.2005 r., II CK 771/04 i z 19.11.2008 r., III CSK 171/08.

Na podstawie dokumentacji medycznej znajdującej się w aktach sprawy oraz sporządzonych w sprawie opinii biegłych z zakresu medycyny pracy, ortopedii, neurologii i psychiatrii należało ustalić, iż wypadek z dnia 10.09.2007 r. wywołał u powódki rozstrój zdrowia i stan ten nadal się utrzymuje. Urazy doznane w tym wypadku obejmowały uraz głowy, uraz klatki piersiowej, skręcenie kręgosłupa szyjnego bez niestabilności kręgosłupa oraz pozostawiły skutek w postaci nawracającego zespołu bólowego korzeniowego odcinka szyjnego kręgosłupa. Aktualnie u powódki utrzymuje się trwałe uszczerbek na zdrowiu wywołany wskazanym zespołem bólowym w wysokości 10 % - poz. 94a tabeli stanowiącej załącznik do rozporządzenia (...) z dnia 18.12.2002 r. Uszczerbek ten utrzymuje się na niezmiennym poziomie, gdyż już dnia 17.03.2008 r., a zatem 6 miesięcy po wypadku został stwierdzony przez lekarza orzecznika KRUS. Zatem utrzymujący się zespół bólowy stanowi już utrwalone następstwo wypadku, którego ustąpienia nie można oczekiwać. Dodatkowo tym samym orzeczeniem lekarskim u powódki został stwierdzony także uszczerbek wynoszący 5 % z poz. 10a tabeli, który do dnia orzekania przez sąd ustał. Orzekając o wymiarze zadośćuczynienia z tytułu rozstroju zdrowia

sąd bierze jednak pod uwagę zmiany stanu zdrowia poszkodowanego następujące od dnia zdarzenia do dnia orzekania i na wysokość zadośćuczynienia ma istotny wpływ także sytuacja osoby poszkodowanej w okresie następującym bezpośrednio po wypadku. Ewentualna poprawa stanu zdrowia, ustanie bądź zmniejszenie się ograniczeń ruchowych lub dolegliwości bólowych nie przekreślają faktu doznania cierpień podlegających zadośćuczynieniu.

Ponadto oprócz następstw fizycznych wpływających na aktywność życiową i zawodową

powódki odczuwa ona nadal skutki wypadku w postaci zaburzeń w sferze psychicznej, emocjonalnej. U powódki utrzymują się zaburzenia adaptacyjne o obrazie zaburzeń depresyjnych i lękowych, które wpływają na sytuację życiową, zawodową i rodzinną powódki, jej sposób funkcjonowania, relacje z bliskimi i innymi ludźmi. Istotne znaczenie dla utrzymywania się wskazanych zaburzeń ma stan męża i jego inwalidztwo. Samo zdarzenie o i jego skutki stanowią dla powódki ciężkie, stresujące zdarzenie życiowe, doprowadziły do znaczącej zmiany życiowej. Aktualny stan psychiczny powódki skutkuje trudnościami w funkcjonowaniu społecznym, uniemożliwia skuteczne radzenie sobie w sytuacjach życiowych. Rokowania co do poprawy zdrowia są niepewne, gdyż dolegliwości są utrwalone, a sytuacja życiowa (stan męża) raczej nie ulegnie poprawie. Te następstwa wypadku powodują utrzymywanie się u powódki uszczerbku na zdrowiu o wymiarze 10 % - poz. 10a tabeli.

Zatem łączny uszczerbek na zdrowiu powódki wynosił początkowo 25 %, zaś obecnie utrzymuje się na poziomie 20 %.

Powódka doznaje ograniczeń w życiu codziennym związanym z samymi dolegliwościami fizycznymi. Skutkiem wypadku są utrudnienia w wykonywaniu ciężkich prac fizycznych, również w ujeżdżaniu koni, wykonywaniu testów sprawnościowych; przeciwwskazane jest dźwiganie powyżej 5 kg, a także praca na wysokości, nawet do 2-3 m; wreszcie jazda konna oraz wszystkie ćwiczenia fizyczne na wysokości lub wymagające szybkich obrotów ciała, przewrotów.

Tym samym powódka doznała ograniczenia w aktywności, jaka była jej udziałem przed wypadkiem. Powódka była zawodnikiem, trenerem i sędzią jeździeckim i tego rodzaju aktywność stanowiła element jej źródła utrzymania – prowadzenia gospodarstwa agroturystycznego oraz wypełniała jej czas. W znacznej części powódka nie może już realizować swoich planów, nabytych umiejętności i doświadczenia. Dodatkowo nie można pominąć, że opisywana aktywność może być uznana nie tylko za źródło zarobkowania, ale podobnie jak każda działalność sportowa, za pasję życiową, która oprócz efektów dających się wyrazić materialnie, zapewnia satysfakcję, zadowolenie, pozytywne emocje i wspomnienia. Utrata albo istotne ograniczenie takiej aktywności życiowej stanowi niewątpliwie poważną dolegliwość uzasadniającą występowanie poczucia krzywdy i w konsekwencji przyznanie zadośćuczynienia.

Do tego dochodzi ciągły stan napięcia, zdenerwowania czy lęku w związku ze stanem zdrowia osoby najbliższej, który jest poważny i nie ulegnie znaczącej poprawie.

Mając powyższe okoliczności na względzie sąd uznał, że uzyskana już przez powódkę od (...) S.A. kwota 5 000 zł w żadnym razie nie może zostać uznana za odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 kc.

Powódka może zatem dochodzić dalszego zadośćuczynienia i zgłoszone przez nią

żądanie zapłaty 45 000 zł należy uznać za w pełni usprawiedliwione. Łącznie zadośćuczynienie za krzywdę wynikłą w wypadku z dnia 10.09.2007 r. wyniesie 50 000 zł. Kwota jest adekwatna do wszelkich okoliczności i następstw zdarzenia, uwzględniając zarówno rozmiar i skutki doznanych urazów, przeżycia psychiczne, wpływ wypadku na sytuację zdrowotną, osobistą i rodzinną powódki od dnia zdarzenia do chwili orzekania. Dochodzone przez powódkę roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia znajduje w okolicznościach sprawy należyłą podstawę faktyczną i prawną, a jego wymiar należy uznać za odpowiedni w rozumieniu art. 445 § 1 kc.

Natomiast za nieusprawiedliwione uznał sąd zgłoszone przez powódkę żądanie odszkodowania w kwocie 600 000 zł.

Powódka jako uzasadnienie żądania odszkodowania wskazała, że jej mąż zajmował się

innymi niż nauka jazdy i trenowanie koni zajęciami sportowo – rekreacyjnymi, a także ciężkimi pracami w gospodarstwie, w tym okuwaniem koni oraz korekcją kopyt. Po wypadku powódka ponosiła koszty opieki weterynaryjnej w zakresie czynności, jakie wcześniej wykonywa jej mąż. Powódka podała też, że oprócz zwykłych prac w gospodarstwie musi zajmować się chorym mężem, a prace w gospodarstwie, które dotychczas wykonywała wspólnie z mężem (np. uprawa roli, pastwisk, prace kowalskie, trening i układanie koni, transport koni, pensjonat trenowanych koni, drobne usługi weterynaryjne) zmuszona jest zlecać innym osobom i podmiotom oraz ponosić ich koszty.

Zgodnie z art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Z kolei według art. 444 § 2 kc w przypadku ograniczenia możliwości zarobkowych, zwiększenia potrzeb lub zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość poszkodowany może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Natomiast według art. 447 kc z ważnych informacji o jednostce

orzeczenia sądów

tezy z piśmiennictwa

komentarze

monografie

wzory i zestawienia

informacje o jednostce

orzeczenia sądów

tezy z piśmiennictwa

komentarze

monografie

powodów sąd może na żądanie poszkodowanego przyznać mu zamiast renty lub jej części odszkodowanie jednorazowe, co dotyczy w szczególności wypadku, gdy poszkodowany stał się inwalidą, a przyznanie jednorazowego odszkodowania ułatwi mu wykonywanie nowego zawodu.

Dyspozycja art. 444 § 1 kc odnosi się do strat materialnych będących wynikiem szkody na osobie wynikłej z deliktu. Odszkodowanie należne na mocy przywołanego przepisu obejmuje wszelkie wydatki na poczet kosztów leczenia, rehabilitacji, zakupu odpowiedniego sprzętu czy inne wydatki związane z usunięciem lub przezwyciężeniem wpływu wypadku na stan zdrowia poszkodowanego.

Pomiędzy uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia stanowiącym istotę szkody na osobie wynikłej z wypadku a celowością i wysokością poniesionych kosztów musi zachodzić związek przyczynowy. Inaczej mówiąc poszkodowany może domagać się wyrównania mu tych kosztów, które zostały poniesione wskutek tego, iż doznał on uszkodzenia ciała lub

rozstroju zdrowia.

Naprawienie szkody o charakterze majątkowym na podstawie art. 444 § 1 kc następuje na zasadzie bezpośredniości, tzn. zwrot kosztów przypada osobie bezpośrednio poszkodowanej, choćby wydatek został poniesiony faktycznie przez osobę bliską, np. członka najbliższej rodziny – zob. wyroki SN z dnia 04.07.1969 r., I CR 116/69, OSNC 1970/5/82, z dnia 11.08.1972 r., I CR 246/72, z dnia 04.10.1973 r., II CR 365/73, OSNC 1974/9/147, z dnia 10.04.1974 r., II

CR 113/74, z dnia 15.02.2007 r., II CSK 474/06. W takim wypadku osoba trzecia, nawet jeżeli wyłożyła środki na te wydatki, nie jest czynnie legitymowana do dochodzenia odszkodowania.

Powódka nie jest jednakże legitymowana czynnie do dochodzenia na swoją rzecz zwrotu tych wszystkich wydatków, które związane są z niemożnością wykonywania osobiście pracy w gospodarstwie agroturystycznym przez jej męża M. K. (1). Uprawnionym do dochodzenia tego rodzaju kosztów jest wyłącznie M. K. (1) i roszczenia w tym zakresie powinny zostać zgłoszone w procesie pomiędzy nim a pozwanym Biurem.

Jak wskazał SN z wyroku z dnia 21.01.1970 r., II CR 428/70, poszkodowany, który utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej, może z mocy art. 444 § 2 k.c. domagać się od zobowiązanego wynagrodzenia szkód, które są następstwem pozbawienia możliwości wykonywania pracy zarobkowej jako rodzaju działalności gospodarczej.

Zatem ograniczenie aktywności męża powódki w prowadzeniu gospodarstwa agroturystycznego może stanowić element szkody przez niego doznanej, która podlega naprawieniu poprzez przyznanie mu stosownej renty na podstawie art. 444 § 2 kc.

Z kolei w wyroku z dnia 04.10.1973 r., II CR 365/73, OSNC 1974/9/147, Sąd Najwyższy wskazał, że, jeżeli pracująca zarobkowo żona – w celu pielęgnacji męża, który doznał uszkodzenia ciała na skutek czynu niedozwolonego – porzuciła pracę zarobkową i z tego powodu poniosła straty, poszkodowanemu przysługuje prawo żądania odszkodowania z tego tytułu w ramach art. 444 § 1 kc.

Zatem ograniczenie aktywności samej powódki w prowadzeniu gospodarstwa agroturystycznego, które było skutkiem wypadku męża, jego stanu zdrowia, jego ograniczeń w wykonywaniu dotychczasowej działalności, konieczności sprawowania nad nim opieki oraz zastąpienia go w czynnościach przez inne osoby, tworzy podstawę do wysuwania ewentualnych roszczeń odszkodowawczych wyłącznie przez bezpośrednio poszkodowanego męża powódki M. K. (1), a nie przez samą powódkę, choćby to ona pokrywała koszty w postaci wynagrodzenia osoby zatrudnionej na miejsce męża albo wydatków na usługi kowalskie czy weterynaryjne, które wykonywał wcześniej mąż powódki.

Źródłem tego rodzaju ograniczenia działalności gospodarstwa agroturystycznego jest bowiem stan zdrowia męża powódki, a nie powódki.

Powódka mogłaby dochodzić naprawienia szkody obejmującej wyłącznie koszty

zaprzestania działalności wykonywanej przez nią osobiście, niezależnie od współdziałania z mężem. Dotyczyłoby to szkody związanej z utratą przez powódkę możliwości wykonywania zawodu trenera koni czy instruktora nauki jazdy.

Jak wynika z opinii biegłych z zakresu medycyny pracy B. P., z zakresu ortopedii Z. N. i z zakresu neurologii E. T., powódka nie utraciła zdolności do pracy, jedynie doznała ograniczeń w postaci niemożności wykonywania części dotychczasowych zajęć. Ograniczenia związane są z przeciwwskazaniem do dźwigania rzeczy powyżej 5 kg, przeciwwskazaniem do pracy na wysokości, przeciwwskazaniem do wykonywania figur akrobatycznych.

To z kolei wskazuje, że powódka utraciła jedynie zdolność do pracy związanej z ujeżdżaniem koni, nie utraciła natomiast zdolności do prowadzenia nauki jazdy wobec innych osób ani też zdolności do samego prowadzenia gospodarstwa agroturystycznego, tj. do administrowania nim, kierowania pracami osób w nim zatrudnionych, organizowania imprez, kursów, treningów, itp. Jeżeli nawet zachodzi niemożność osobistego wykonywania niektórych z dotychczasowych czynności powódki, to należało albo zatrudnić do tych zadań osobę podobnie wykwalifikowaną albo rzeczywiście ograniczyć lub zmienić profil działalności.

Jednakże nawet we wskazanym zakresie koszty, na jakie powołała się powódka, nie są wydatkami podlegającymi naprawieniu poprzez zapłatę odszkodowania na podstawie art. 444 § 1 kc. Powódka nie dochodzi bowiem zwrotu środków faktycznie wydanych na leczenie i rehabilitację, ale rozliczenia mającego służyć wyrównaniu zgłaszanych przez nią strat w prowadzonej działalności gospodarstwa agroturystycznego jako źródła utrzymania powódki i

jej rodziny. Tego rodzaju straty nie podlegają naprawieniu na podstawie art. 444 § 1 kc w postaci uzyskania odszkodowania.

Wyrównanie strat związanych z utratą lub obniżeniem osiąganych dochodów i ograniczeniem widoków powodzenia na przyszłość następuje w pierwszej kolejności – zgodnie z art. 444 § 2 kc – przez zapłatę stosownej renty. Natomiast szczególne względy mogą uzasadniać zasądzenie zamiast rentowego świadczenia okresowego jednej sumy.

Powódka nie wystąpiła z żądaniem przyznania jej renty z tytułu ograniczenia możliwości zarobkowych albo zwiększenia kosztów utrzymania wskutek pogorszenia jej stanu zdrowia bądź zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość. Zgłosiła od razu żądanie zasądzenia odszkodowania wyrażonego jedną całościową sumą 600 000 zł. Powódka nie wskazała jednakże, dlaczego nie wystąpiła o przyznanie renty, a także jakie to ważne względy uzasadniają zasądzenie na jej rzecz jednorazowego odszkodowania zamiast świadczenia rentowego. Powoduje to, iż zgłoszone żądanie odszkodowania wyrażonego wskazaną kwotą jest nieusprawiedliwione.

Niezależnie od powyższego należy zgodzić się z zarzutami pozwanego, iż powódka nie

wykazała dostatecznie wysokości zgłoszonej szkody.

Powódka powołała się na opracowanie autorstwa G. R. zatytułowane „Oszacowanie wartości strat” datowane na czerwiec 2008 (k. 115-126). Dokument ten nie może być jednak podstawą do uzasadnienia roszczenia odszkodowawczego powódki.

Opinia przedłożona przez powódkę mogłaby zostać uznana jedynie za dokument prywatny, albowiem nie pochodzi od uprawnionego do potwierdzenia określonych okoliczności faktycznych organu państwowego lub samorządowego. Zgodnie z art. 245 kpc dokument prywatny stanowi jedynie dowód, iż osoba, która podpisała dokument, złożyła oświadczenia zawarte w jego treści. W tym miejscu należy wskazać, że zasadny jest zarzut pozwanego dotyczący niepodpisania „Oszacowania wartości strat”, co pozbawia ten załącznik do pozwu w ogóle cechy dokumentu, nawet prywatnego w rozumieniu art. 245 kpc. Powódka wprowadziła później – przy piśmie z dnia 02.06.2011 r. – podpisany egzemplarz tego opracowania, ale fakt ten musi zostać pominięty. Pełnomocnik powódki został zobowiązany na rozprawie dnia 05.05.2011 r. zobowiązany do złożenia pisma procesowego zawierającego ustosunkowanie się do odpowiedzi na pozew. Terminu tego nie dochował, w dniu 19.05.2011 r. wystąpił o jego przedłużenie. Jednakże przywoływane już w pozwie opracowanie mające służyć wykazaniu wysokości strat nie było dowodem, którego powódka nie mogła przedstawić w prawidłowej formie zawierającej podpis autora, ani od razu wraz z pozwem ani w terminie określonym na rozprawie dnia 05.05.2011 r., czyli do 19.05.2011 r., zatem jego późniejsze przedstawienie nastąpiło z naruszeniem art. 207 § 3 kpc w brzmieniu sprzed dnia 02.05.2012 r. Tym samym dowód ten nie może zostać wzięty pod rozwagę.

Niezależnie od powyższego należy stwierdzić, że dokument prywatny nie potwierdza prawdziwości faktów podanych w treści zawartego w nim oświadczenia. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15.01.2010 r., I CSK 199/09, jeżeli strona dołącza do pisma procesowego ekspertyzę pozasądową i powołuje się na jej twierdzenia i wnioski, ekspertyzę tę należy traktować jako część argumentacji faktycznej i prawnej przytaczanej przez stronę; gdy strona składa ekspertyzę z intencją uznania jej przez sąd za dowód w sprawie, wówczas istnieją podstawy do przypisania jej także znaczenia dowodu z dokumentu prywatnego (art. 245 kpc); pozasądowa opinia rzeczoznawcy jako dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która ją podpisała wyraziła zawarty w niej pogląd, nie korzysta natomiast z domniemania zgodności z prawdą zawartych w niej twierdzeń. Pojęcie ekspertyzy w rozumieniu przywołanego poglądu należy rozumieć szeroko. W zakresie tego pojęcia będą mieścić się zleczone czy zamówione przez stronę operaty szacunkowe wartości nieruchomości, opinie lekarskie, opinie dotyczące jakości czy wartości robót budowlanych, kosztorysy, kalkulacje napraw pojazdów samochodów i podobne opracowania.

Powódka zgłosiła wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii i księgowości, jednakże wniosek ten nie zasługiwał na uwzględnienie. Został on bowiem zgłoszony na okoliczność „wyliczenia kwoty strat poniesionych przez powódkę w prowadzonym przez nią gospodarstwie agroturystycznym oraz działalności związanej

z hodowlą koni i działalnością jeździecką, których bezpośrednią przyczyną był wypadek z dnia 10.09.2007 r.”. Dowód z opinii biegłego z zakresu księgowości, a precyzyjnie rzecz ujmując, z zakresu rachunkowości (która obejmuje księgowość, sprawozdawczość i bilansowanie), powinien być prowadzony na okoliczności prawidłowości prowadzenia dokumentacji księgowej i prawidłowości ustalenia wyniku finansowego określonej działalności wynikającego z tejże dokumentacji. Powódka powinna zatem w celu dokonanie stosownej oceny przedstawić całość dokumentacji funkcjonowania prowadzonego gospodarstwa agroturystycznego.

Powódka takiej dokumentacji nie przedłożyła, czym w istocie uniemożliwiła przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego wskazanej specjalności.

Powódka złożyła wprawdzie rachunki wystawiane przez nią oraz rachunki i faktury wystawiane jej przez inne osoby, jednakże nie można uznać tych dokumentów za należyte udokumentowanie działalności gospodarstwa (...).

Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że rachunki zostały przez powódkę przedstawione wybiórczo. Powódka przedłożyła bowiem rachunki wystawiane przez siebie za okres sprzed wypadku oraz rachunki pochodzące od innych osób za okres po wypadku. W efekcie ewentualne wyliczenie kwot wskazanych w rachunkach wskazywałoby, że do wypadku powódka osiągała wyłącznie przychody bez wydatków, a po wypadku wyłącznie ponosiła wydatki bez żadnych wpływów. Nawet przy założeniu podnoszonego przez powódkę obniżenia wyniku działalności gospodarstwa, jest to niemożliwe.

Brak jest jakiegokolwiek całościowego zestawienia wysokości uzyskiwanych przychodów oraz rozchodów sporządzonego na podstawie dokumentów źródłowych potwierdzających określone zdarzenia gospodarcze. Niezależnie od ewentualnych wymogów związanych z opodatkowaniem lub ich braku powódka powinna – w celu uzyskania należytej orientacji w rozmiarze i wynikach działalności – prowadzić dokumentację gospodarstwa w sposób przypominający ewidencję przedsiębiorstwa, tj. prowadzić odpowiednie zestawienia przychodów i rozchodów.

Nie wiadomo zatem, co miałyby oceniać biegły z zakresu księgowości, jeżeli powódka takiej księgowości nie prowadziła.

Zupełnie nie wiadomo, na jakiej podstawie powódka wskazała dochody z gospodarstwa w kwotach przywołanych w pozwie:

- za 2005 r. 29 619 zł,

- za 2006 r. 21 079 zł,

- za 2007 r. 38 642 zł.

Powódka nie składała deklaracji podatkowych. Nie wskazała też innego sposobu rozliczenia osiągniętych dochodów.

Powódka przedłożyła rachunki, jakie wystawiała za organizowanie obozów jeździeckich w l. 2005-2007 (k. 57-99). Nie wiadomo jednak, jakie w tamtym okresie poniosła związane z tym koszty.

Jak wynika z informacji nadesłanej przez US w T. to mąż powódki M. K. (1) osiągał dochody, ale wynosiły one: w 2005 r. 23 704, 06 zł, w 2006 r. 15 273, 39 zł, w 2007 r. 4 852, 80 zł. Można zwrócić uwagę, że wypadek miał miejsce 10.09.2007 r., a zatem różnica dochodu męża powódki z 2007 r. nie wynikała wyłącznie z samego wypadku, skoro jego skutki mogły objąć najwyżej 3 miesiące i 3 tygodnie i to nie w okresie wakacyjnym, nadto zaś w 2007 r. M. K. (1) zaprzestał wykonywania zatrudnienia pracowniczego. Na tej podstawie nie sposób ocenić dochodu z gospodarstwa agroturystycznego.

Na podstawie opracowania załączonego do pozwu powódka wskazała, że poniesiona szkoda obejmuje następujące elementy:

- 1/ 106 785 zł – z tytułu zaprzestania prowadzenia działalności agroturystycznej,
- 2/ 286 087, 32 zł – z tytułu zatrudnienia pracowników i zlecenia prac innym podmiotom,
- 3/ 17 236 zł – z tytułu zlecenia usług weterynaryjnych i kowalskich,
- 4/ 192 000 zł – z tytułu braku zysku z tytułu hodowli i sprzedaży źrebaków,
- 5/ 1 000 zł z tytułu kosztów uzyskania pozwoleń na rozbudowę gospodarstwa.

Spośród wskazanych kwot żadnego związku z wypadkiem nie mają wydatki związane z rozbudową gospodarstwa w kwocie 1 000 zł. Zostały one poniesione jeszcze przed zdarzeniem i nie sposób ocenić, czy uzyskałyby pokrycie w ewentualnym wzroście dochodów z gospodarstwa.

Jeżeli chodzi o koszty zlecenia usług weterynaryjnych i kowalskich, to w zakresie, w jakim wykonywał je wcześniej M. K. (1), podlegałyby one rozliczeniu w ramach roszczeń odszkodowawczych jemu przysługujących, natomiast w pozostałym zakresie i tak musiałyby zostać pokryte.

Zgłoszone koszty zatrudnienia pracowników i zlecenia czynności innym osobom w kwocie 286 087, 32 zł nie zostały potwierdzone dokumentami potwierdzającymi wydatkowanie środków w takiej właśnie wysokości. Powódka przedstawiła jedynie rachunki wystawione przez osobę prowadzącą trening koni (k. 102), ale nie wykazała, że należność nimi objęte faktycznie zapłaciła. Nie przedłożyła także umów z konkretnymi pracownikami ani potwierżeń wypłaty wynagrodzeń.

Kwoty wskazane w przedłożonym przez powódkę oszacowaniu wartości strat niezależnie od niemożności ich obiektywnego zweryfikowania są same w sobie dość niewiarygodne.

Powódka sama podała w pozwie, że dochód z gospodarstwa za 2007 r. wyniósł 38 642 zł. Opracowanie zostało sporządzone w czerwcu 2008 r., zatem 9 miesięcy po wypadku. Zaprzestanie działalności agroturystycznej miało spowodować stratę w kwocie 106 785 zł, czyli 11 685 zł miesięcznie, podczas gdy wskazywany przez samą powódkę dochód to jedynie 3 220, 67 zł miesięcznie.

Powódka zresztą nie wyjaśniła, dlaczego nie jest możliwe dalsze prowadzenie gospodarstwa agroturystycznego, tj. organizowanie pobytów wypoczynkowych połączonych z jazdą konną.

Powódka nie wykazała także poniesienia szkody w związku z ograniczeniem czy zaprzestaniem samej hodowli koni. Przedłożyła dwie umowy sprzedaży koni M. i M.. Cena sprzedaży drugiego ze wskazanych zwierząt – 7 000 zł może wydawać się rzeczywiście zaniżona. Powódka nie zaoferowała jednakże dowodu, który prowadziłby do jednoznacznego ustalenia wartości tych koni, spadku wartości wskutek braku odpowiedniego treningu i innych zbliżonych okoliczności. Dowodem takim byłby dowód z opinii biegłego, ale nie z zakresu rachunkowości, tylko z zakresu hodowli koni lub nawet dowód z opinii odpowiedniego instytutu naukowego. Klacz D. została sprzedana przez matkę powódki, co wynika z treści umowy sprzedaży, a zatem to nie powódka mogła ponieść stratę w tym zakresie.

Powódka nie wykazała, aby hodowla koni nie mogła być nadal prowadzona. Jeżeli osobiście nie mogła wykonywać czynności z tym związanych, to powinna była zatrudnić osobę wykwalifikowaną nie na sesje (jak by to wynikało z przedstawionych rachunków), ale na stałe.

Sąd doszedł zatem do przekonania, że twierdzenia powódki o poniesieniu szkody w wysokości 600 000 zł z powodu zaprzestania działalności gospodarstwa (...) w następstwie wypadku z dnia 10.09.2007 r. nie zostały należycie potwierdzone materiałem dowodowym. Same zeznania świadków, tj. matki powódki i osób współpracujących oraz zeznania powódki nie mogą stanowić dowodu na owożycie potwierdzającego wysokość szkody.

Sąd zasądził zatem od pozwanego (...) Biura (...) w W. na rzecz powódki K. K. (1) 45 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w sposób następujący:

- od kwoty 2 000 zł – od dnia 21.02.2008 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 43 000 zł – od dnia 24.12.2013 r. do dnia zapłaty.

Powódka zgłosiła żądanie dopłaty do zadośćuczynienia w kwocie 2 000 zł w piśmie z dnia 21.01.2008 r. skierowanym do (...) S.A. Zgłoszenie roszczenia temu towarzystwu jako umocowanemu reprezentantowi ds. roszczeń prowadzącemu postępowanie likwidacyjne było skuteczne także wobec pozwanego Biura, a świadczenie powinno zostać spełnione po 30 dniach.

Z kolei dalszego zadośćuczynienia powódka zażądała dopiero w piśmie procesowym z dnia 28.11.2013 r. Pismo to zostało doręczone pełnomocnikowi pozwanego w dniu 09.12.2013 r. W trakcie procesu rozszerzenie żądania uważane jest za wezwanie do zapłaty. W takim wypadku terminy przewidziane dla likwidacji szkody przez ubezpieczycieli nie mają już zastosowania. Spełnienie świadczenia zgodnie z art. 455 kc winno nastąpić niezwłocznie po wezwaniu. Termin płatności wynosi wówczas 14 dni (wyrok SN z dnia 28.05.1991 r., II CR 623/90, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 20.03.2012 r., I ACa 191/11).

Dalej idące powództwo podlegało oddaleniu jako nieusprawiedliwione wynikami przeprowadzonego postępowania dowodowego.

Wobec częściowego uwzględnienia żądania pozwu o kosztach procesu należało orzec zgodnie z wyrażoną w art. 100 kpc zasadą ich stosunkowego rozdzielenia.

Powódka wygrała sprawę w 6, 98 %, pozwany w 93, 02 %. Koszty procesu po stronie powódki obejmują wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 7 217 zł, z czego 6, 98 % wynosi 503, 75 zł. Koszty procesu po stronie pozwanego obejmują wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 7 217 zł, z czego 93, 02 % wynosi 6 713, 25 zł. Różnica między tymi kwotami, tj. 6 209, 50 zł przypada pozwanemu.

Nieopłacone koszty sądowe podlegają rozłożeniu pomiędzy strony w takim samym stosunku zgodnie z art. 113 uksc.

Koszty te obejmują:

- opłatę od pozwu - 32 250 zł,

- należności biegłych – 2 202, 12 zł:

- B. P. – 235 zł + 127, 40 zł,

- J. B. – 470, 11 zł + 100, 77 zł,

- Z. N. – 600, 60 zł,

- E. T. – 540, 36 zł + 127, 88 zł,

tj. wynoszą łącznie 34 452, 12 zł.

Pozwanego obciąża 6, 98 % tej kwoty, czyli 2 404, 76 zł. Powódka została zwolniona od uiszczenia opłaty od pozwu, zatem sąd zdecydował o jej obciążeniu jedynie częścią wynagrodzeń biegłych – 98, 02 % x 2 202, 12 zł = 2 048, 41 zł, która to kwota podlega ściągnięciu z roszczenia zasądzonego na rzecz powódki w punkcie I. W pozostałym zakresie nieopłacone koszty sądowe obciążają ostatecznie Skarb Państwa.

Mając powyższe okoliczności na uwadze sąd podjął rozstrzygnięcia zawarte w sentencji wyroku.